

Protokół Nr V/2024
Sesji Rady Gminy Gnojnik
z dnia 27 września 2024r.

Posiedzenie rozpoczęło się na sali narad Urzędu Gminy w Gnojniku o godzinie 14:05 a zakończyło się o 17:20.

W posiedzeniu wzięło udział 15 radnych, według załączonej listy do protokołu.

Ponadto w posiedzeniu udział wzięły osoby wg. załączonej listy obecności do protokołu.

Ad.1 Otwarcie Sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący: Dzień dobry, witam Państwa bardzo serdecznie na kolejnym posiedzeniu Rady Gminy w Gnojniku. Na podstawie listy obecności stwierdzam, że na 15 radnych na sali jest 13 osób. Pani radna Barbara Pawełek zgłaszała, że się może troszkę spóźnić. Pani Urszula Wiśniowska pewnie też, ale tak spóźni się. Natomiast nasze obrady są prawomocne, w związku z tym otwieram dzisiejszą sesję Rady Gminy i na wstępie bardzo serdecznie witam zaproszonych gości. Pana wójta Leszka Ząbkowskiego, Pana Sylwestra Pabiana zastępcę wójta, Panią Natalię Lamparską-Kukułkę Skarbnika gminy, Panią kierownik Renatę Damicz kierownik Referatu Gospodarki, Przestrzennej i Ochrony Środowiska, Panią Monikę Pawlikowicz kierownika Referatu Inwestycji, Panią Magdalenę Wnęk kierownika Referatu Oświaty, Panią Bernadettę Rzewuską sołtysa wsi Zawada Uszewska, Pana Czesława Gruca sołtysa wsi Gosprzydowa, Pana Ryszarda Machała, Sołtysa wsi Biesiadek, Pana Zbigniewa Stanuszka radnego powiatowego, bardzo serdecznie witamy, bardzo nam miło, że Pan radny zaszczycił nas swoją obecnością. Pamiętamy, że z terenu naszej gminy mamy trzech radnych, tak? Tak i drugi raz Pan dyrektor Stanuszek jest z nami bardzo nam miło z tego powodu. Witam oczywiście Pana mecenasa, Pana Marka Skibę. Proszę Państwa, Tak jak powiedziałem, nasze obrady są prawomocne, oficjalnie otwarliśmy. Zanim przejdziemy do punktu drugiego, Pan wójt Leszek Ząbkowski chciał przekazać nam bardzo miłą informację.

Wójt Leszek Ząbkowski: Ja poproszę tutaj pana Sołtysa, Czesława Grucę do nas. Drodzy Państwo Nasi Sołtysi zostali wyróżnieni Pan Czesław Gruca i Pan Krzysztof Jewuła. Zostali wyróżnieni przez Małopolskie Stowarzyszenie Sołtysów oraz Marszałka Województwa Małopolskiego Łukasza Smułę. Także bardzo serdecznie chcielibyśmy pogratulować i podziękować za tą ofiarną pracę społeczną. Jest to bardzo ciężka praca i tylko Sołtysi mogą to wiedzieć, mogą się przekonać na własnej skórze, jaka to jest odpowiedzialna i ciężka praca pomimo tego, że czasy się zmieniają, nowoczesność, a Sołtysi jednak są potrzebni, Dziękuję.

Ad.2 Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący: Wszyscy sołtysi bardzo ofiarnie pracują, na rzecz każdego z sołectw. Tutaj oczywiście co roku Stowarzyszenie Sołtysów stara się wyróżniać i nagradzać tych najbardziej aktywnych. Tym bardziej bardzo nam miło, że w tym roku dwóch Panów sołtysów z naszej gminy zostało nagrodzonych.

Proszę państwa, jesteśmy w punkcie drugim w przyjęcie porządku obrad. Porządek obrad został przesłany Państwu przez system eSesja. Czy są jakieś wnioski do porządku obrad?

Wójt: Ja mam wniosek formalny o zmianę w punkcie siedem podjęcie uchwał w sprawie i dopisanie w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania opłat komunalnych od właściciela nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczone przez właściciela nieruchomości opłatę zagospodarowaną opłatami komunalnymi oraz w sprawie przyjęcia regulaminu utrzymania czystości porządku na terenie i w innych obiektach. Są to uchwały, szanowni państwo, regulujące regulamin naszego tak zwanego pszok-a, ponieważ dostaliśmy wczoraj pozytywną opinie Sanepidu odnośnie tego regulaminu i chcielibyśmy, nie chcemy po prostu czekać, był omawiany na komisjach, był wywieszony do publicznej wiadomości. Chcemy, żeby po prostu ta zmiana, przede wszystkim ta zmiana, żeby mieszkańcy nie musieli się zapisywać do pszok-a tylko mogli przyjechać i normalnie oddawać te odpady, nieczystości i zmiana limitu jest też z 5 opon na 6. To też omawialiśmy na komisję i nie było uwag co do tego regulaminu. Dlatego nie chcąc czekać do kolejnej sesji, bardzo proszę o wprowadzenie i podjęcie tego.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Proszę Państwa, w związku z tym, czy są jakieś uwagi do tego, co Pan Wójt zgłosił o rozszerzenie naszego zakresu pracy w punkcie 7, podjęcie uchwał i o dopisanie litery F i G. Aha, jest, już jest dopisane. Tutaj już ja mam na swoim komputerze dopisane F i G, litera F szczegółowego od sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczaną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami oraz G, regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Gnojnik. Czy są jakieś uwagi do tego, co Pan Wójt zgłosił? Nie widzę. Proszę Państwa, te projekty uchwał, te regulaminy były zakresem konsultacji społecznej. Myślę, że była okazja, żeby się z nimi zapoznać, ale to o szczegółach porozmawiamy dokładnie w tych punktach, które będą dotyczyły odrębnej uchwały. Skoro nie ma uwag, kto z pań i panów radnych jest za poszerzeniem w porządku obrad o te dwie uchwały, które przeczytałem? Po dwie razem myślę, że nie będziemy pojedynczo, chyba, że jest jakaś propozycja, żeby każdą głosować pojedynczo, ale wydaje mi się, że one są tematycznie powiązane i możemy je całkiem śmiało razem głosować. Czy taki sposób może być, żeby razem głosować? Tak, no to kto z pań i panów radnych jest o poszerzenie porządku obrad o te dwa projekty uchwał proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę, kto się wstrzymał. Nie widzę.

Wyniki głosowania:

15 głosów za - Gnela Ryszard, Gnyla Władysław, Kotarba Grzegorz, Krzyszkowski Piotr, Kuc Maria, Machał Paweł, Migrała Tomasz, Pawełek Barbara, Prus Paweł, Sacha Jan, Śledź Grzegorz, Wiśniowska Urszula, Wiśniowski Krzysztof, Jacek Czuba, Paweł Tekiela.

Dziękuję za głosy, poszerzony został porządek obrad. Czy jeszcze jakieś uwagi do porządku obrad są? Nie widzę. Dziękuję. Zamykam punkt drugi.

Ad.3 Przyjęcie protokołu z Sesji Rady Gminy z dnia 13 sierpnia 2024r.

Przechodzę do punktu trzeciego. Przyjęcie protokołu sesji Rady Gminy z 13 sierpnia 2024 roku. Protokół został też Państwu w systemie przesłany, udostępniony. Czy jakieś uwagi do tego protokołu są? Nie widzę, skoro nie ma uwag. Proszę o przegłosowanie kto z Pań, Panów radnych jest za przyjęciem protokołu z ostatniej sesji 13 sierpnia 2024 roku. Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Ktoś jest przeciwny? Nie widzę. Ktoś się wstrzymał? Nie widzę. Dziękuję.

Wyniki głosowania:

13 głosów za - Gnela Ryszard, Gnyla Władysław, Kotarba Grzegorz, Krzyszkowski Piotr, Kuc Maria, Machał Paweł, Migrała Tomasz, Pawełek Barbara, Prus Paweł, Sacha Jan, Ślędz Grzegorz, Wiśniowska Urszula, Wiśniowski Krzysztof, Jacek Czuba, Paweł Tekiela.

Punkt trzeci uważam za zamknięty.

Ad.4 Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Gminy z okresu międzysesyjnego

i sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Gminy oraz działalności Wójta w okresie międzysesyjnym.

Przechodzę do punktu czwartego sprawozdanie. Sprawozdanie przewodniczącego Rady Gminy z okresu międzysesyjnego i sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Gminy oraz działalności Wójta w okresie międzysesyjnym. Proszę Państwa, ja krótko swoje sprawozdanie przedstawiam tak. 15 sierpnia Dożynki Gminne w Lewniowej, bardzo dziękuję wszystkim, którzy się zaangażowali w przygotowanie tych pięknych Dożynek. Proszę Państwa na wysokim poziomie mieszkańcy dopisali, świetnie się wszyscy bawili, także jeszcze raz wszystkim organizatorom i zaangażowanym i wszystkim przybyłym, bardzo serdecznie dziękuję za pięknie przygotowaną uroczystość. 19 sierpnia podpisywanie uchwał tutaj w urzędzie oraz uczestniczyłem w pogrzebie świętej pamięci Bronisława Kopra, męża długoletniej pracownicy tego urzędu, pani Krystyny Kocher. Pani Krystyna całe lata tutaj pracowała, była również sekretarzem tej gminy i 19 sierpnia odbył się pogrzeb jej męża Bronisława. 26 sierpnia dyżur, sprawy bieżące, spotkanie z panem wójtem, omawianie spraw bieżących, 9 września dyżur i analiza pism wpływających, 9 też kolejny dyżur i analiza decyzji nadzoru prawnego wojewody i to dotyczy uchwały naszej podjętej w sprawie trybu pracy nad projektem budżetu i Regionalna Izba Obrachunkowa no uchwałę z 17 września stwierdziła nieważność naszej uchwały w pewnym małym punkcie. Ja w tej chwili przedstawię, że sentencję tej uchwały Regionalna Izba Orzeka o stwierdzeniu nieważności uchwały nr IV/28/2024 Rady Gminy Gnojnik, w części dotyczącej paragrafu 3 załącznika do uchwały. To była taka tabelka, w której były wykonane terminy. Liczba porządkowa 1, zestawienia, składanie wniosków i propozycji do projektu uchwały budżetowej. Kierownicy referatu Urzędu Gminy, kierownicy jednostek organizacyjnych, sołtysi, radni, komisje organizacyjne, organizacje pozarządowe i inne podmioty do 30 września roku poprzedzającego rok budżetowy. Regionalna Izba stoi na stanowisku, że my nie mamy takich kompetencji, żeby no jakby tutaj określać terminy między innymi dla pracowników urzędu oraz no w tych prac nad budżetem czy projektem budżetu zaczyna się dopiero od złożenia wniosku, także za wcześnie tutaj jakby no, wkroczyliśmy z zakresem naszych działań. Ale to jest, myślę, takie kosmetyczna raczej uwaga, no, skoro Regionalna Izba tak uznała, przychylamy się do tego, uznajemy, że popełniliśmy błąd,

natomiast nie zamierzamy tej uchwały w żaden sposób zmieniać, ponieważ to nie zakłóca dalszego wykorzystania tej uchwały, nic to w dalszej pracy czy trybu nad projektem budżetu z naszej uchwały nie zmienia także zgadzamy się z tym, ja uważam, że tutaj jako Rada nie mamy nic więcej do, nie musimy po prostu nic więcej zmieniać. Czy coś Pani skarbnik?

Skarbnik: Ja tylko może dodam, że ta uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej, ona będzie załączona jako dodatkowy dokument pod biuletynem informacji publicznej, tam gdzie jest zamieszczona sama uchwała nasza o trybie pracy nad projektami, tam będą teraz dwa pliki, nie tylko nasza uchwała, ale też tamta uchwała.

Przewodniczący: Czyli ktoś, jak będzie po prostu analizował tą naszą uchwałę, też będzie miał możliwość zapoznać się z uchwałą Regionalnej Izby tylko tak, żeby to stanowiło łącznie, żeby było wiadomo, że ten punkt z naszej uchwały nie ma zastosowania do trybu pracy, także myślę, że tutaj jakby temat kończymy w tym zakresie. Kolejny dzień, 16 września i dyżur w Urzędzie Gminy. I tutaj miałem rozmowę z panem, mieszkańcem naszej gminy w sprawie zmiany punktowej, w sprawie planu zagospodarowania przestrzennego. No, sprawa dotyczy sytuacji, w której na wniosek mieszkańca urząd podjął procedurę zmiany punktowej. m.in. tej działki, o której wnioskował mieszkaniac. Natomiast później w efekcie finalnym ta uchwała została przyjęta przez Radę, natomiast w tej chwili mieszkaniac kwestionuje, że nie tak wnioskował, jak Rada przyjęła. Natomiast prawda jest taka, że procedura przyjmowania miejscowego planu jest dość mocno rozbudowana i opisana w przepisach i mieszkaniac miał możliwość też zapoznać się z projektem tej zmiany punktowej, który to projekt był tutaj wyłożony przez miesiąc do publicznego wglądu. Mało tego, była tutaj zorganizowana dyskusja publiczna. Powinien przyjść na to spotkanie, zapoznać się, czy został jego wniosek uwzględniony. W jakim zakresie został uwzględniony i wtedy należało tą uwagę wnieść, natomiast nie skorzystał ze swojego prawa, a po uchwaleniu stwierdził, że nie do końca tak Rada uchwaliła, jak on wnioskował. Ja tutaj jako przewodniczący muszę powiedzieć w ten sposób, że Rada nie ma możliwości ani prawnych, ani faktycznych, żeby analizować wszystkie wnioski i sprawdzać, czy aby uchwała, która została przygotowana pod obrady, no odpowiada tym wnioskom, które są złożone. Tutaj była zmiana punktowa, no to dotyczyła kilku działek, natomiast czasami są zmiany miejscowego planu, dotyczą całej gminy i nie bardzo sobie wyobrażam, jak to radni by mieli sprawdzać później i wertować te wszystkie kilkaset, czy nawet tysiąc wniosków, czy aby w takim zakresie, czy w innym jest ta uchwała podjęta, natomiast Jakie jest z tego wyjście, z tej sytuacji? No w tej chwili jest procedowana zmiana planu dla całej gminy. Jeśli ta uwaga mieszkańca będzie mogła być jeszcze przyjęta, tego nie wiem, tylko tak po prostu myślę głośno, to zostanie w nowym dokumencie ewentualnie uwzględnione, jeśli to będzie proceduralnie możliwe. Natomiast ja sobie nie wyobrażam, że dzisiaj gmina przystąpi do kolejnej zmiany punktowej dla tego tej samej osoby i kolejny raz będzie procedowała całą tą przechodziła procedurę, bo to nie jest tak, że podejmiemy uchwałę i już ją zmienimy, jeśli uznamy, że tak trzeba. Tylko po prostu jest określony tryb pracy nad miejscowym planem i to dotyczy zarówno pracy nad całą gminą, który był uchwalany dla całej gminy, jak dla jednej działki. To samo trzeba zrobić, uchwalając plan dla całej gminy, co dla jednej działki, czyli wszystkie wyłożenia, wszystkie uzgodnienia i tak dalej, i tak dalej, ta procedura jest pełna i kosztowna, i czasochłonna. Także, no, takie moje przemyślenia po tej rozmowie z tym panem mieszkańcem, który był, no, tą sytuacją trochę

rozgoryczony, zniesmaczony, ja też go po części rozumiem, natomiast no nie bardzo wiem, jak temu człowiekowi możemy pomóc. I wydaje mi się, że jedynym sensownym rozwiązaniem jest ta zmiana, jeśli będzie możliwa w całym, ale myślę, że za daleko tutaj się rozgadałem na ten temat. Kolejny dzień, 23 września, dyżur w Urzędzie Gminy, przygotowywanie sesji, analiza wpisów wpływających do urzędu. Tyle z mojego sprawozdania. Jeśli są pytania, chętnie odpowiem. Proszę bardzo. Nie ma pytań, oddaję głos. Proszę bardzo.

Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Gminy oraz działalności Wójta w okresie międzysesyjnym stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo, czy jakieś pytania do sprawozdania Pana Wójta? Pan Radny Wiśniowski.

Krzysztof Wiśniowski: Dzień dobry, witam bardzo serdecznie. Pierwsze pytanie, chciałem zapytać odnośnie poprawy bezpieczeństwa dla osób, nieletnich, na terenie naszej gminy. I to chyba punkt pierwszy. I drugie, dotyczy spotkania z Tauronem, czy jakieś tam już decyzje zachodzą.

Wójt: To zarządzanie w sprawie wprowadzania standardów ochrony małoletnich to może pani kierownik? To jest ściśle, związane z oświatą.

Magdalena Węnk: Tak, dokładnie. Szanowni Państwo, uchwała Kamilka nakłada obowiązki na wszystkie instytucje, placówki opiekuńcze, edukacyjne. Właściwie to jest zadanie u nas głównie w szkołach. Ale również uwagę na przykład teraz organizujemy pływanie i zatrudniamy instruktorów, aby szczególnie dbać o bezpieczeństwo dzieci, które są pod opieką ludzi, których zatrudniamy. Więc takie standardy zostały wprowadzone. My ze swojej strony weryfikujemy we wszelkich rejestrach osobę, którą zatrudniamy. No a ta osoba ma przestrzegać standardów, które mają na celu zwracanie uwagi, czy w dziecku nie dzieje się jakaś krzywda, jak również takie proste rzeczy, nie podnosimy głosu, mówimy w sposób zrozumiały, mamy cierpliwość. To czasem jest ciężko, ale to również jest ważne, ale przede wszystkim jakiekolwiek symptomy, które mogłyby świadczyć, że dziecku dzieje się krzywda w domu, nie wiem, poza domem. Takie standardy prowadziliśmy. Również na wydatki oświatowe tam dyrektorzy wprowadzili wszystkie swoje standardy. No i jeszcze bardziej, że tak powiem, chcemy na to zwracać uwagę, chociaż to wszystko cały czas funkcjonowało. To jest takie usankcjonowanie, że każdy jest odpowiedzialny i nie możemy mówić, że ktoś czegoś nie widział. Dziękuję bardzo.

Wójt: To jest druga część. Szanowni Państwo, spotkanie z przedstawicielami Tauron Nowe Technologie dotyczyło bieżącej konserwacji oświetlenia ulicznego oraz programu Oświetlamy Polskę. Jak Program Oświetlamy Polskę jesteśmy właśnie po otwarciu ofert dzisiaj. Mieliśmy trzy oferty. Jedna była na ponad 700 tysięcy. Druga była na ponad 800 tysięcy. Trzecia była na ponad milion złotych. Przekraczaliśmy 100 tysięcy złotych pierwszą ofertę bo około 620 tys. zł. mieliśmy przeznaczone na finansowanie zamówienia, 720 tysięcy pierwsza oferta, która cenowo jest najkorzystniejsza, natomiast z bilansu kryterium oceny ofert jest na drugim miejscu, czyli ta druga wychodzi na pierwsze miejsce z uwagi na gwarancję. Ten pierwszy wykonawca tańszy, ten krótszy okres gwarancji, więc punktowo ta druga cena wychodzi na pierwsze miejsce, ponieważ ten drugi okres gwarancji, tak wygląda sytuacja, że ustawa nie

dopuszcza nam, nie dopuszcza ustawa o prawie zamówień publicznych, nie dopuszcza, a wręcz nakazuje, że nie może być tylko cena, jeden kryterium oceny ofert, dlatego dajemy przynajmniej dwa kryteria, tutaj była cena i gwarancja, no i z bilansu wyszło tak, że jest celowo niekorzystnie, niekorzystnie. Jeżeli chodzi o Tauron Nowe Technologie rozmawialiśmy odnośnie bieżącej konserwacji oświetlenia ulicznego, odnośnie warunków tego korzystania, odnośnie zgłaszania i terminów wykonania napraw serwisowych i awaryjnych, jeżeli się coś zepsuje, więc musimy. Jest podana nowa aplikacja, nowe miejsce, gdzie można zgłaszać, też sami mieszkańcy mogą zgłaszać takie awarie oświetlenia ulicznego. I omawialiśmy, szanowni Państwo, też wymianę, coroczną wymianę w ramach konserwacji, wymianę części oświetleń, opraw oświetleń na ledowe, ponieważ w programie Oświetlamy Polskę, jak wymienimy, no teraz jeszcze po kalkulacji kosztów, które mieliśmy, szacowaliśmy, że wymienimy 250 lamp, teraz to się diametralnie obniży z uwagi na obniżenie na wysoką cenę. Więc no tutaj było za sztukę, więc szacowaliśmy, że za to jest 250 tysięcy, czy ponad 250 tysięcy, wymienimy około 251 opraw, tak szacowaliśmy. Teraz musimy przeliczyć. Jesteśmy świeżo po otwarciu ofert. Nie jestem na tę chwilę w stanie Państwu powiedzieć jak będzie sytuacja wyglądać, a cena jednostkowa. Nie potrafię. Nie odpowiem. Możemy przygotować. Kwota jaką dysponujemy to 250 tysięcy. Kwota jaką dysponujemy to 620 tysięcy. Umielona jest dofinansowanie 120 tysięcy kosztów wkładu własnego. Natomiast mamy oprócz oświetlenia ulicznego, wymieniamy lampy na obiektach użyteczności publicznej, czyli typu orlik, typu pompownie, oczyszczanie ścieków i wszystkie miejsca publiczne, gdzieś koło szkół, nie szkół, placów. To jest oszacowane na około 250 tys. zł. Za pozostałą kwotę mieliśmy przekalkulowane na wymianę oświetlenia ulicznego. Więc nie potrafię Państwu teraz powiedzieć, ile po prostu po tych dwóch cenach, ile wymienimy lamp oświetlenia ulicznego. Ale na tę chwilę, oczywiście to przekalkulujemy i zobaczymy, bo teraz Szanowni Państwo, nie mamy do dopłaty 130 tys. zł. ponad 300 tysięcy, bo dofinansowania dalej mamy pół miliona, więc musimy usiąść i tak naprawdę przekalkulować to. Nie mamy czasu na drugi przepływ. To było jedno podejście do przetargu, więc albo bierzemy to, co będzie, jeżeli oczywiście oferta będzie prawidłowo sporządzona i złożona, albo nie. Jeżeli chodzi o Tauron, to dokończę jeszcze krótko. Rozmawialiśmy odnośnie w ramach bieżącego, bieżących opłat za konserwację oświetlenia ulicznego. Szacujemy, Tauron szacuje, że wymieni około 50 lamp oświetlenia ulicznego w ramach opłat za konserwację tych bieżących, które są i planowaliśmy tak, że będą to lampy wzdłuż Drogi Krajowej w Uszwi, ponieważ jest tam największe zagęszczenie. Zobaczymy, ponieważ tam, tak jak żeśmy rozmawiali na zebraniu wiejskim i przedstawiałem sytuację też w Uszwi. Zobaczymy, ponieważ generalna dyrekcja chce tam duże pieniądze za sporządzenie tymczasowego programu, projektu organizacji ruchu na czas remontu. I z tym będziemy dyskutować, zobaczymy. Szacowane jest około 50 lamp, czy się uda nie jestem w stanie Państwu na tę chwilę powiedzieć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Czy jeszcze jakieś pytania zostało? Skoro nie ma pytań, zamykam punkt czwarty, przechodzimy do punktu piątego. Wnioski i pytania do radnych powiatowych oraz zaproszonych gości. Proszę Państwa, mamy radnego powiatowego, jeśli jest taka potrzeba, proszę. Nie ma pytań, czy pan radny ma jakieś informacje dla nas, które my chcielibyśmy usłyszeć?

Zbigniew Stanuszek: Dzień dobry. Witam Panie Przewodniczący, Panie Wójcie, Szanowni Państwo. Ostatnia rada, ostatnia sesja to miała miejsce 24 września i jeżeli można byłoby się odnieść do tych punktów, które tam były organizowane, dłużej niż było określone w naszym szpitalu, ma być przede wszystkim remontowany oddział onkologicznego, ponieważ tam terminy ponaglą są w kwotach z powiatu 600 tysięcy złotych. Zostanie przeznaczona na zakup dwóch urządzeń, ważnych urządzeń. Nie powiem nazwy bo nie jestem tutaj medykiem. Natomiast oddział będzie na pewno wyremontowany i pomoże dla nas wszystkich jako pacjentów. Obyśmy nie byli tam akurat. Jest ważne. Natomiast w jednym z punktów też się pojawił taki. Sprawa dofinansowania przez marszałka Województwa terenów że się nie mylę o stronę północną, tam w stronę Szczurowej i nie chciałbym się wypowiadać o miejscu. I na sesji padały takie jakby słowa, że najpierw trzeba dokładną diagnozę przeprowadzić, czy działa komunikacyjna na tych terenach, które tam były wskazane. Ja się odniosę do tego, i kochani państwo radni, czy przypadkiem na naszym terenie nie ma miejscowości, które są wykluczone z dowozem albo z komunikacją na terenie naszej gminy bądź powiatu. Ja przynajmniej ze swojej strony dowodziłem, że taka diagnoza powinna być zrobiona, bo chociażby dochodziły mnie sygnały, kiedy nie byłem jeszcze radny, że na przykład była potrzeba dojazdu starszych osób z miejscowości Lewniowa do Brzeska i w sobotę na przykład żaden bus nie kursuje, a więc taką diagnozę trzeba prowadzić. Odpowiedź trochę była, no, że trzeba to przegłosować, czy w innych miejscowościach jest podobnie? Nie wiem, dlatego sygnalizuję, że może warto się nad tym zastanowić, bo podpisywane są umowy dla przewoźników, tłumaczy się to też tak, że to musi być rentowne, musi przedsiębiorstwo funkcjonować. Jest jak gdyby taka presja, że może się nie opłacać przewodnikom organizować transport w soboty. Ja jestem, nie do końca tego dzielam to zdanie, z uwagi na to, że przecież przewodnik pracuje od poniedziałku do piątku i my nie wiemy, czy jego opłacalność w soboty nie powinna być pokryta tymi dniami, to jednak nie możemy się wytłumaczyć, że wszyscy mamy samochód. I to jest jedna rzecz, która rzuca takie hasło, jak jest w pozostałych miejscowościach. Mówię o dniu wolnym, jak sobota. Natomiast też była poruszana, jedna z radnych zadała pytanie, jeśli chodzi o szpital. Dochodzą nas sygnały też przecież z ministerstwa, że może być tendencja w przyszłości, ten temat był szeroko poruszany, na zamykanie, zamykanie oddziałów położniczych. I tutaj wpadła dość mocna statystyka, jeśli chodzi o nasz szpital, ponieważ przeprowadzono, Pani dyrektor powiedziała, że przeprowadzono taką diagnozę, ile jest urodzeń na terenie naszego powiatu. To się kształtowało w granicach 600 – 667 jeżeli pamiętam dokładnie. Natomiast kobiety, czy matki rodzące, korzystały tylko z tego szpitalu, to było około trzystu osób. Wynika z tego, że co druga osoba wyjeżdżała w inny teren. I tutaj to porównanie też było podane, ile się rodzi, ile korzysta ze szpitala w Bochni w oddziałach położniczych. Tam podano około tysiąc trzysta ileś osób. Zatem ja już nie opowiadam, ale wydaje mi się, że coś tutaj w szpitalu kuleje, a środki z powiatu spływają dość znaczne, oczywiście szpital się rozwija, chociaż ten oddział onkologiczny będzie remontowany. Pani dyrektor tam już stara się uzyskiwać nowych lekarzy. Są tutaj trudności, zdaję sobie sprawę, jako dyrektor, tak jak w szkołach kłopot z nauczycielami, podobnie jest w szpitalu i tyle, co bym tutaj tak przerzucił. Przede wszystkim ta komunikacja, czyli nie warto tego rozważyć, żeby doszło jakieś sygnały, czy jako mieszkający, jak to Państwo postrzegają. Jak to wygląda w innych miejscowościach, szczególnie w Lewniowej, gdzie znamy akurat sytuację? To był najważniejszy temat.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo za informację. Oczywiście służba zdrowia to jest zawsze temat bardzo ważny i drażliwy. Cieszymy się, że nasz szpital się rozwija, modernizuje bo on tutaj jest dla nas jakby najbliższą placówką i tam zawsze szukamy najbliżej, najwcześniej tam pomocy szukamy i to cieszy. Natomiast jeśli chodzi o urodzenia, to my tutaj na to wielkiego wpływu nie mamy pewnie, że na decyzję mamy, gdzie będzie rodziła, my nie mamy wpływu. Jeśli chodzi o połączenie komunikacyjne, tak jak pan dyrektor powiedział, Pan radny, trzeba było się zastanowić, bo to nie tylko problem Lewniowej. Wszystkie miejscowości, które są troszkę dalej położone w stosunku do drogi 75-ki mają ten problem. Bo wiadomo, tutaj jeżdżą Szwagropole, tutaj tych busów na trasie przelotowej jest więcej, natomiast czy Lewniowa, czy Biesiadki, czy Gosprzydowa z tym połączeniem komunikacyjnym jest o wiele gorzej. Tutaj ja najbardziej podzielam pana tutaj obawy, co do tego, że może być faktycznie potrzeba, żeby czy dni wolne od pracy, z sobota czy nawet niedziela, też trzeba by było zastanowić się, czy nie potrzeba chociaż jakiegokolwiek połączenia. Wiadomo, że to nie będzie dzień roboczy, ale żeby to połączenie jednak było, tak jak radny powiedział, że nie możemy kalkulować, że wtedy, kiedy mi się opłaca, to ja będę jeździł i zarabiał, natomiast ten dni, który mi się nie opłaca, to ja sobie odpuszczę i wiadomo, że jest zapotrzebowanie w dni wolne mniejsze, ale może to trzeba by było temu się przyjrzeć. I tutaj jest, myślę, przede wszystkim do wniosków do sołtysów, do rad sołeckich, do Komisji Drogownictwa, żeby zastanowiła się nad tym tematem. Dziękuję bardzo. Czy jakieś pytania do Pana radnego? Nie ma, skoro nie ma pytań, to dziękujemy. I przechodzimy do kolejnego punktu.

Ad.6 Zapytania i wnioski sołtysów .

Bernadeta Rzewuska: Słuchając wypowiedzi pana Radego właśnie chciałam zgłosić coś takiego, że u nas na Zawadzie jest bardzo duży problem z komunikacją i nie tylko, nawet weekendową, jak w dni robocze, czyli od poniedziałku do piątku. I zgłaszają mi to mieszkańcy, którzy mieszkają pod koniec zawady na granicach Biesiadek, że właśnie nie mają czym dostać się do Brzeska, czy nawet do lekarza, do Uszwi, żeby do ośrodka zdrowia, czy do stomatologa, które panie jeżdżą, jeśli chodzi o komunikację przez Zawadę Uszewska.

Wójt: Szanowni Państwo, że jest problem nie tylko to, praktycznie w każdej miejscowości się zdarza, można mówić, tylko nie przy głównej trasach, tylko na przysiółkach, gdzie są nawet przysiółki przelotowe, a tym, że przez Zawadę praktycznie w 80% przebywa droga podatkowa. I też jest problem. Dlatego wiemy o tym, widzicie Państwo na Zawadzie, gdzie jest duży ruch samochodowy, no jest problem tego tak zwanego, może częściowego wykluczenia, nie całkowitego, prawda? Natomiast nie jesteśmy w stanie czy nawrócić, czy nakazać przedsiębiorcy to, żeby po prostu jechał, nie wiem, w tych godzinach, bo naszą opinię to tak naprawdę Starostwo Powiatowe wysyła plan, który jest, harmonogramy planu, rozkład jazdy, chyba się brakuje słowa, rozkład jazdy do zaopiniowania. I my możemy co zaopiniować? Negatywnie, że nie ma weekendy? No oni mogą wprowadzić, to wozimy powietrze. Więc dla nich to jest w ogóle nierentowne. No jest to problem nie tylko u nas, ale jest to problem tak naprawdę w skali regionu. Marszałek dopłaca do przewozów i otwierania tej linii busa. Ale to jest naprawdę, szanowni państwo, w takich bardziej miejscach, gdzie ci ludzie jeżdżą.

Bernadeta Rzewuska: Jeszcze mam takie pytanie, Panie Wójt, odnośnie tej wypowiedzi, zapytanie od Pań, które właśnie zapytały mnie, czy mogą skorzystać z tego busa, na przykład jadąc do ośrodka zdrowia. Rodzice dopłacają do tego budżetu?

Wójt: Rodzice dopłacają, ale to normalnie dopłacają do busa normalnie bilet miesięczny kupują, natomiast tutaj możecie Państwo, i to była informacja, jak najbardziej można... To jest normalnie linia. Tylko, że to jest linia, która jest otwarta w celu... W celu dowozu dzieci. Normalnie funkcjonuje jako... Każdy może jechać. Każdy tu może jechać.

Bernadeta Rzewuska: Rozkład tego busa gdzie mogę dostać?

Wójt: I tutaj powiem szczerze do tyłu, z tego względu, że musimy dostosować przystanki, już są wymalowane tam miejsca, gdzie te przystanki musimy zaktualizować i słupki z oznakowaniem i zobaczymy, czy będziemy oznakowali poziomy tak samo, tak samo rysować, czy tam będzie rozkład jazdy, czy tak samo na tych słupkach. I ma jeździć z rozkładem to jest linia autobusowa z której normalnie można korzystać.

Bernadeta Rzewuska: Super, Dziękuję.

Ad. 7 Podjęcie uchwał w sprawie.

Przechodzimy do punktu siódmego. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany, litera A, zmiany uchwały budżetowej Gminy Gnojnik na 2024 roku.

Skarbnik: Dzień dobry, witam wszystkich serdecznie. Jeszcze raz. Szanowni Państwo, a więc tak. Przed Państwem projekt z urzędu budżetowej na 2024 rok. I tutaj najlepiej sobie otworzyć plik z uzasadnieniem do tej uchwały. I ja omawiam zmiany, jakie są w treści.

Pani Skarbnik przedstawiła projekt uchwały.

Przewodniczący: Czy jakieś pytania do projektu uchwały są? Nie ma pytań. Zamykamy dyskusję w tym punkcie i przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Gnojnik na 2024?

Wyniki głosowania:

15 głosów za - Gnela Ryszard, Gnyla Władysław, Kotarba Grzegorz, Krzyszkowski Piotr, Kuc Maria, Machał Paweł, Migrała Tomasz, Pawełek Barbara, Prus Paweł, Sacha Jan, Śledź Grzegorz, Wiśniowska Urszula, Wiśniowski Krzysztof, Jacek Czuba, Paweł Tekieła

b) zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2024-2039,

Skarbnik: Szanowni Państwo, tutaj mamy takie zmiany. W załączniku numer jeden, oczywiście we wszystkich niezbędnych pozycjach dla roku 2024 aktualizuje się wszystkie niezbędne pierwsze do treści zgodne z podjętą przed chwilą uchwałą, zmianami do uchwały budżetowej na 2024 rok. Następnie w latach 2025 i 2029 właśnie w związku z realizacją programu wspieram aktywność, aktualizuje się zarówno dochody, jak i wydatki bieżące w każdym z tych, w każdym roku tej prognozy i oczywiście tą różnicę na wkładzie własnym

odnosi się na wydatki inwestycyjne poprzez pomniejszenie możliwości inwestycyjnej gminy. Następnie w załączniku numer dwa, oczywiście też aktualizujemy wszystkie niezbędne pozycje dotyczące limitu roku 2024, a ponadto wprowadzamy nowe zadania, wybieram aktywność i tutaj Państwo macie dokładnie rozpisywane jak kształtuje się to w poszczególnych latach, jakie to będą limity aż do roku 2029. Mamy jeszcze drugie zadanie o nazwie abonament na korzystanie z systemu online dla jednostek oświatowych to jest program kadry płace i tutaj będziemy podpisywać umowę, aneksować właściwie umowę, którą teraz zawarliśmy na ten rok. Będziemy ją aneksować i wydłużać na dwa kolejne lata, w związku z czym otrzymamy jakąś preferencyjną cenę po prostu podpisując ją teraz na dłuższy okres. No i jeszcze wprowadziliśmy limit dla roku 2025 na zadanie rozgraniczeń i tam ustaliliśmy kwotę 20 tysięcy złotych. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący: Czy jeszcze jakieś pytania do projektu uchwały? Nie ma pytań, zamykam dyskusję w punkcie 7 litera B, przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów z radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na latach 2024-2039 proszę o naciśnięcie przycisku. Kto jest za , kto przeciw, kto się wstrzymał?

Wyniki głosowania:

15 głosów za - Gnela Ryszard, Gnyła Władysław, Kotarba Grzegorz, Krzyszkowski Piotr, Kuc Maria, Machał Paweł, Migrała Tomasz, Pawełek Barbara, Prus Paweł, Sacha Jan, Ślędz Grzegorz, Wiśniowska Urszula, Wiśniowski Krzysztof, Jacek Czuba, Paweł Tekieła

Przechodzimy do kolejnej uchwały w sprawie

c) wyrażenia zgody na złożenie wniosku aplikacyjnego i przystąpienie do realizacji projektu pod nazwą termomodernizacja szkoły w Uszwi.

Wójt: Szanowni Państwo, przystępujemy, chcemy przystąpić do programu z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska na termomodernizację obiektów oświatowych. I tutaj wytypowaliśmy szkołę podstawową w Uszwi , ponieważ ona jest ocieplona, ale kilka centymetrów styropianu ma i na starej części jest niezmodyfikowana infrastruktura, instalacja CO oraz na sali gimnastycznej. Dlatego chcemy podjąć takie działania, żeby po prostu docieplić tą szkołę. Razem z fundamentami, ze strefami jesteśmy właśnie ten audyt, o którym tak zarządzanie było, ta firma audytorów przeprowadziła audyt i potrzeby takie, jakie mamy co do docieplenia, wymiany instalacji, zamontowanie ewentualnie jakichś nagrzewnic, tak samo na sali gimnastycznej, bo tam jest zimno, i wentylacji na sali gimnastycznej. I takie działania chcemy podjąć. Do tego chcemy zamontować, dostosować

do ustawy o dostępności. Jest taka możliwość wpisać w projekt dwie windy na nowy obiekt i na nową i na starą część, ponieważ nie ma możliwości połączenia jednej i dwóch tych części. I to będzie kosztem kwalifikowanym, ponieważ jeżeli będą windy energooszczędne, znaleźliśmy takiego producenta, który oferuje windy energooszczędne, które to jest normalne podnośnik wewnątrz. Planujemy na starej części zrobić w środku, na nowej części musi być dobudowany prawdopodobnie na zewnątrz szyby i taka część dobudowana. Są to koszty kwalifikowane do 100% kosztów kwalifikowanych netto. To jest po przeliczeniu limitu, który jesteśmy, mamy około 3 150 000 zł. netto dofinansowania, to taki limit. Natomiast oczywiście w tym są te windy. No i wszystkie przegrody, to co chcemy zmodernizować. Kotłownia jest tam zmodernizowana, nie przewidujemy nowe ani instalacji na nowej części. Tylko stara, czyli instalacja, plus sala gimnastyczna, ocieplenie oczywiście od zewnątrz, stropy, i stolarka, wymiana stolarki oczywiście, drzwi, drzwi, okna zewnętrzna i oprawy oświetleniowe. Tak planujemy złożyć ten wniosek dla uczniów. Do tego jest potrzebna uchwała o przystąpieniu do tego programu. Dziękuję bardzo, to znaczy wniosek będzie, do kwoty 3 150 000 zł netto są koszty kwalifikowane.

Przewodniczący: I szacuje, jak duży ten wniosek? Taki będzie wniosek na tą kwotę?

Wójt: To znaczy, chcemy złożyć na tą kwotę, ponieważ są tam znaki zapytania co do stropów na sali gimnastycznej i na nowej części. Możemy ocieplać, natomiast limit jest 1 400 złotych do metra kwadratowego powierzchni grzanej. Możemy wykorzystywać limit na powierzchnię niegrzaną, czyli na przykład strych, natomiast to nie wchodzi w skład limitu kwadratów kwalifikowanych. Możemy na strych wydać pieniądze, natomiast ten limit się nie zwiększy o tą powierzchnię plus te 1400 stopni. Ponieważ tam jest kod napisany, że od powierzchni o regulowanej temperaturze. Czyli na strychu nie jest regulowana temperatura, możemy tam wydatkować środki, ale na ten strych nie dostaniemy ekstra zapłaty. To znaczy do przeliczenia limitu wchodzi tylko metry kwadratowe o regulowanej temperaturze ale robić w tym limicie możemy wszystko. Dlatego składamy wniosek na maksymalną kwotę limitu, który możemy, żeby nie dokładać ze swoich limitów.

Przewodniczący: Natomiast VAT będzie po naszej stronie, czyli 600 tysięcy VAT.

Wójt: VAT jest po naszej stronie, to jest wiadomo od początku, tak.

Przewodniczący: Dobrze, dziękuję. Czy jeszcze jakieś pytania z projektu uchwały? Nie ma, zamykamy dyskusję w tym punkcie i przechodzimy do głosowania. Kto z pań, panów radnych jest za podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na złożenie wniosku aplikacyjnego

i przystąpienie do realizacji projektu pod nazwą termomodernizacja szkoły w Uszwi, proszę o naciśnięcie przycisku kto za, kto przeciw, kto się wstrzymał. Czytam wyniki głosowania:

15 głosów za - Gnela Ryszard, Gnyla Władysław, Kotarba Grzegorz, Krzyszkowski Piotr, Kuc Maria, Machał Paweł, Migrała Tomasz, Pawełek Barbara, Prus Paweł, Sacha Jan, Ślędz Grzegorz, Wiśniowska Urszula, Wiśniowski Krzysztof, Jacek Czuba, Paweł Tekieła.

Przechodzimy do kolejnej uchwały w sprawie

d) przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Gnojnik.

Renata Damicz: Szanowni Państwo, zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym przed sporządzeniem projektu planu ogólnego Rada Gminy musi podjąć uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia tego planu ogólnego. Konieczność przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Gnojnik wynika ze zmiany tej ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, ta zmiana weszła w życie 24 września 2023 roku.

Zgodnie z tą zmianą z dniem 1 stycznia 2026 roku traci moc obowiązująca studium uwarunkowań w kierunku zagospodarowania przestrzennego naszej gminy. Ustawa wprowadza w jego miejsce nowy akt planowania przestrzennego w postaci planu ogólnego. Jeżeli do dnia określonego powyżej 2 nie wejdzie w życie plan ogólny, wydanie decyzji o warunkach zabudowy, ustalenia lokalizacji inwestycji celu politycznego i uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego albo jego zmiana nie będą możliwe. Dlatego mając na uwadze te powyższe zmiany jest zasadnym, aby przyjąć tą uchwałę.

Przewodniczący: Gmina ma miejscowy plan zagospodarowania przyjęty uchwałą w 2014 roku i on nadal obowiązuje. Po drodze było tam kilka zmian punktowych. W tej chwili jesteśmy w trakcie opracowywania zmiany dla całej gminy, zmiany tego miejscowego planu zagospodarowania. Mam nadzieję, że ta zmiana będzie opracowana przed uchwaleniem planu ogólnego. Musi być. Musi być bo inaczej musiałaby być, musiałby być plan zgodny z planem ogólnym, a to by znowu wywracało całą procedurę i zaczynało jakby od nowa. Ten dokument, jak państwo starzy, przepraszam, że tak mówię, starzy radni, czyli poprzedniej kadencji, pamiętacie, już wałkuje się kilka ładnych lat i mieszkańcy też już są zniecierpliwieni i czekają, na nowelizację tego miejscowego planu. Teraz mówimy o planie ogólnym. Plan ogólny, jak pani kierownik powiedziała, jest wpisany w nowelizację ustawy o planowaniu przestrzennym z tamtego roku, jak pani kierownik powiedziała, to jest września. I on wymusza na gminach opracowanie tego planu, szczególnie na gminach, które nie mają miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Ponieważ do końca 2025

roku, jak gmina nie będzie miała tego dokumentu, to gmina, która wydaje dzisiaj decyzję o warunkach zabudowy, bo nie ma miejscowego zagospodarowania, nie będzie mogła wydać tej decyzji, bo decyzje będą mogły być wydane w oparciu o plan ogólny, którego gmina nie ma. Czyli paraliż inwestycyjny na terenie gminy, na terenie tej gminy, która nie ma miejscowego planu, tylko wydaje decyzję o warunkach zabudowy, bo ani inwestycji mieszkańcy nie zrobią, ani gmina również, bo decyzje celu publicznego też muszą być zgodne z planem ogólnym. Dlatego ustawodawca dał ten termin stosunkowo krótki, w którym to gminy mają opracować plany ogólne. Mało tego, tam na to opracowanie planu ogólnego są zagwarantowane środki krajowe w programie obudowy KPO, wydaje się. I każda gmina ma przypisaną jakąś pulę pieniędzy z przeliczenia, którą może pozyskać na opracowanie planu ogólnego. Nasza gmina chyba, tam z tego co pamiętam, no ale ze 160 kilka tysięcy złotych jest przewidziane, czyli jeśli zdążymy w terminie ten plan opracować, ten plan ogólny i uchwalić go, przesunął się termin uchwalenia tego planu do połowy dwudziestego szóstego roku, to wtedy będziemy mogli ubiegać się o dofinansowanie do opracowania tego planu. Czyli patrząc tak na naszą gminę, teoretycznie nic by się nie stało, gdybyśmy nie uchwalili planu ogólnego, bo mamy plan miejscowy. Ale praktycznie, gdyby trzeba było na przykład zmienić plan miejscowy nawet punktowo, to już się go nie da zrobić bez planu ogólnego. Wtedy trzeba by było wrócić, zmienić plan ogólny i zapłacić za tę zmianę, bo już nie dostaniemy dofinansowania tylko za swoje dotknięcie. Dlatego istotne jest, żebyśmy dzisiaj podjęli tę uchwałę i czym prędzej przystąpili do sporządzania Planu Ogólnego, procedura jest też długotrwała i skomplikowana, opracowywanie tego Planu Ogólnego. bo tam są terminy określone, bo tam jest partycypacja społeczna rozbudowana itd. Także czym wcześniej to zaczniemy, wyłonimy wykonawcę, tym lepiej dla nas, żebyśmy jak najszybciej zdążyli opracować ten dokument i starać się o refundację środków z Krajowego Programu Odbudowy. Także dodając do tego, co Pani Kierownik powiedziała. Czy jakieś pytania do tego projektu uchwały są? Tutaj dodam informację że każda inwestycja będzie wymagać tego planu. Jeśli chodzi o środki. Nie wiem, panie radny, wydaje mi się, że nie bardzo, ponieważ, ponieważ o co chodzi? Planu ogólny nie jest dokumentem, na podstawie którego inwestor będzie mógł ubiegać się o pozwolenie na budowę. Bo jedynie miejscowy plan zagospodarowania jest takim dokumentem lub w gminach, gdzie nie ma miejscowego planu, decyzja o warunkach zabudowy. Czyli plan ogólny jest dokumentem planistycznym, oczywiście o randze aktu prawa miejscowego. Dlaczego? No bo dlatego, żeby decyzja

o warunkach zabudowy mogła być wydana na podstawie planu ogólnego, on musi mieć rangę aktu prawa miejscowego. Dzisiaj w studiu, które ustawodawca wykreślił, jest dokumentem czysto planistycznym, nie jak aktem prawa miejscowe. Tu się różni. I także wydaje mi się, że no ten plan ogólny nie ma takiego przełożenia, że gminy będą musiały robić zgodnie z planem ogólnym, bo to jest niemożliwe, bo dzisiaj teoretycznie, teoretycznie gmina może wyznaczyć inne strefy planistyczne niż w obowiązującym miejscowym planie zagospodarowania. Ja spotkałem się z taką informacją, że jeśli gmina będzie chciała ubiegać się o jakiegokolwiek środek będzie musiała posiadać, to ja tego nie słyszałem, nie potwierdzam, natomiast nic mi nie wiadomo.

Czy jeszcze ktoś chciał coś zapytać? Nie, głosujemy. Przechodzimy do głosowania. Trzeba podkreślić czas dyskusji. Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Gnojnik, proszę o naciśnięcie.

Czytam wyniki głosowania.

15 głosów za - Gnela Ryszard, Gnyła Władysław, Kotarba Grzegorz, Krzyszkowski Piotr, Kuc Maria, Machał Paweł, Migrała Tomasz, Pawełek Barbara, Prus Paweł, Sacha Jan, Śledź Grzegorz, Wiśniowska Urszula, Wiśniowski Krzysztof, Jacek Czuba, Paweł Tekieła.

Przechodzimy do kolejnej uchwały w sprawie

e) wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowej.

Proszę o wprowadzenie do uchwały pani kierownik.

Renata Damicz: Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o tę uchwałę, to zamiana działów wymienionych w tej uchwale ma nam cel w kalkulowaniu sposobu pozyskania w nieruchomości stanowisk własności gminy, jak również działek należących do osób fizycznych. Właściciel działki 481/14, to jest miejscowość Gnojnik, wyraził zgodę na zamianę swojej działki. Ta działka 481/14 ma powierzchnię 10 metrów kwadratowych na działki, które należą do gminy. Jest to działka 481/10 o powierzchni 5 metrów kwadratowych. 481/12 o powierzchni 20 metrów kwadratowych. 139 /4 o powierzchni 29 metrów kwadratowych i 14/2 o powierzchni 54 metra kwadratowego. Wartość przedmiotowych nieruchomości zostanie określona na podstawie operatów szacunkowych sporządzonych przez rzeczoznawcę majątkowego na zlecenie każdej ze stron. Żeby móc w ogóle przystąpić do takiej zamiany, no to musi być podjęta właśnie uchwała.

Przewodniczący: Czy jakieś pytania do projektu mamy? Tam tutaj widzicie Państwo na swoich komputerach, na ekranach, że wkradł się błąd pisarski poprawiony już w tej chwili

w paragrafie 1, ustęp 1. Podpunkt 1 działka nie jest 481/1, jak to pierwotnie było, tylko przez 10. Pomyłka pisarska. Czy jakieś pytania do projektu uchwały? Nie ma. Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowych proszę o naciśnięcie przycisków. Wyniki głosowania:

15 głosów za - Gnela Ryszard, Gnyla Władysław, Kotarba Grzegorz, Krzyszkowski Piotr, Kuc Maria, Machał Paweł, Migrała Tomasz, Pawełek Barbara, Prus Paweł, Sacha Jan, Śledź Grzegorz, Wiśniowska Urszula, Wiśniowski Krzysztof, Jacek Czuba, Paweł Tekieła.

Przechodzimy do kolejnej uchwały w sprawie

f) szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną opłatę.

Renata Damicz: Jeżeli chodzi o ten projekt uchwały, podjęcie tej uchwały zostało poprzedzone konsultacjami społecznymi w oparciu o przepisy ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego w wolontariacie oraz uchwały nr 650 przez 4 z dnia 24 sierpnia 2001 roku w sprawie określenia sposobu konsultowania z organizacjami pozarządowymi, innymi, wypełnionymi podmiotami projektów aktów prawnych w dziedzinach dotyczących działalności statutowej, czyli w organizacji. Jeżeli chodzi o podjęcie tej właśnie nowej uchwały, jest ono zasadne z uwagi na odstąpienie zapisów dotyczących konieczności wcześniejszego zgłoszenia się celem oddania odpadów do punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych na rynku, tak jak zresztą wcześniej też Pan wójt wspominał. Tutaj warto też wspomnieć, że został zwiększony limit co do ilości zużytych opon samochodowych z pięciu na sześć, Poza tym jakoś istotnie inne punkty nie zmieniły się, jak chodzi o oczywiście o sposób i świadczenia, które są w zakresie odbierania odpadów komunalnych. Raczej już tutaj nie wprowadzaliśmy zmian. Natomiast ważna informacja jest taka, że odpady musi przywieźć właściciel, który składał deklarację do Urzędu Gminy, jeżeli z jakichś przyczyn tym właścicielom nie da rady być, to musi upoważnić inną osobę. Ta osoba musi mieć ze sobą wypełnione upoważnienie, które stanowi załącznik numer 3. To wszystko będzie opublikowane po wejściu mocy tej uchwały na stronie internetowej i w zakładce dotyczącej gospodarki odpadami na stronie internetowej gminy Gnojnik. Ten załącznik numer 3, upoważnienie, będzie miało taką formę, że ja niżej podpisany, imię i nazwisko upoważniającego, zamieszkały, tutaj wpisujemy adres zamieszkania, miejscowość, numer

domu, upoważniam pana, panią, tutaj najważniejsze, musi być wpisany stopień pokrewieństwa do przekazania odpadów na pszok. I tutaj jest czytelny podpis upoważniającego, czyli tu jest właściciel, który składał deklarację, to podkreślam, który składał deklarację. Szanowni Państwo to jest po to, aby kontrolować napływ ewentualnych śmieci spoza. Chcemy zacieśnić kontrolę na pszoku. Nie mówimy, że odbywały się takie praktyki, że ktoś po prostu przywoził, natomiast chcemy to ewentualnie wyeliminować, że ktoś przywiezie i powie, ja jestem od tego i tu przywożił śmieci. Więc będzie lista na pszoku kto po prostu taka aktualizowana raz w miesiącu i po prostu albo właściciel, albo osoba upoważniona będzie mogła te śmieci zostawić bez wcześniejszego zapisu, konieczności zapisywania się. Ewentualnie jeżeli no to stanie ktoś w kolejce, to naprawdę idzie tam sprawnie na tym pszoku jaki jest ten pszok no to jest. I to szanowni Państwo też widzieliście, słyszeliście co do zarządzeń i umów też przystąpiliśmy do i będziemy składać wnioski o dofinansowanie na budowę pszoku. Dlatego mając na uwadze liczne prośby mieszkańców dotyczące konieczności wprowadzenia tych zmian, bardzo proszę o pozytywne zaopiniowanie. Dziękuję bardzo. Czy jakieś pytania są?

Krzysztof Wiśniowski: Chciałem takie pytanie. Czy zmiana tych naklejek, które miały miejsce na worki zmniejszyły przez mieszkańców rozdawanie czarnych worków? Czy to było głównym celem, żeby te numery domów były wpisywane, żeby mieszkańcy, żeby pracownik, pracownik, który odbiera śmieci, mógł wpisywać?

Renata Damicz: W tej kwestii tutaj osoba, która zajmuje się odpadami komunalnymi nie przekazywała żadnej takiej zmiany. Na chwilę obecną nie.

Przewodniczący: Proszę Państwa, wydaje mi się, że to jest kolejny temat do dyskusji na Komisję Drogownictwa Ochrony Środowiska, ponieważ musimy się poważnie zastanowić, jak kontrolować ten zbiór śmieci, bo to są dość duże pieniądze i tutaj za chwilę się okaże, że będziemy musieli kolejny przetarg rozważać, bo ogłoszony jest i zobaczymy jakie stawki będą. No bo to się później przekłada wprost na opłaty, które mieszkańcy muszą zapłacić, bo jeśli się okaże, że stawki w przetargu będą wysokie, no to musi być koszt zwiększony przez Radę Gminy, a tego byśmy nie chcieli. Trzeba tak system uszczelniać, żeby starać się, aby śmieci inne, przede wszystkim niż z gospodarstw domowych, nie były zmieszane z tymi, które płacimy. Bo dlaczego? Działalność gospodarcza prowadzona przez mieszkańca naszej gminy powinna być potwierdzona zawarciem umowy z firmą przewozową, ale nie tylko umowy pro forma, że ja mam jeden pojemnik 100 litrowy na miesiąc, a tych śmieci produkuje się dużo,

dużo więcej i część z nich w cudzysłowie sprzedaje za śmieciami gospodarstwa domowego. Bo za to my wszyscy płacimy. Tylko powinno to być kontrolowane w mojej ocenie, a widzę, jak w dni odbioru śmieci jadę do pracy, to widzę, że przy niektórych po sesjach, to śmieci są w sezonie letnim dwa razy w miesiącu, w sezonie zimowym raz w miesiącu. Co jadę, widzę, że stosunkowo dużo worków ze śmieciami jest wystawiane. Ja mam pięcioosobową rodzinę i tak na dobrą sprawę, jeśli co dwa tygodnie jest odbiór śmieci, to jest jeden worek żółty z plastikami, połowa czarnego i to nie zawsze. Natomiast w innych miejscach widzę, że tych śmieci jest co miesiąc dużo, dużo więcej. Ja się zastanawiam, jak tam się produkuje te śmieci i czy te śmieci to są na pewno z gospodarstwa domowego. Trzeba by było zrobić wyrywkowo kontrolę.

PRZERWA TECHNICZNA ZWIĄZANA Z PROBLEMAMI ZE SPRZĘTEM INFORMATYCZNYM

Przewodniczący: Proszę Państwa, jesteśmy po przerwie. W związku z tym, że wywiązała się przed przerwą dyskusja w zakresie szczegółów dotyczących projektu uchwały, **ja zgłaszam wniosek formalny o przekazanie tych uchwał do opiniowania komisjom ponownie. Tak pierwszej, dotyczącej szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę zagospodarowaniu odpadami komunalnymi, jak i tą drugą uchwałę, bo są tematycznie bardzo ze sobą powiązane, regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Gnojnik. I taki wniosek składam formalny. Czy jakieś głosy w dyskusji do tego wniosku mojego formalnego są? Nie widzę, poddaję pod głosowanie w swój wniosek. Czy jest jakiś inny wniosek formalny dotyczący tego tematu? Nie ma, poddaję głosowanie mój wniosek formalny o wykreślenie z porządku obrad litery F i G. Kto z pań i panów radnych jest za? I oczywiście przekazanie ich do komisji celem dalszej pracy w komisjach. Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. Kto przeciw? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Dziękuję.**

Wyniki głosowania:

15 głosów za - Gnela Ryszard, Gnyła Władysław, Kotarba Grzegorz, Krzyszkowski Piotr, Kuc Maria, Machał Paweł, Migrała Tomasz, Pawełek Barbara, Prus Paweł, Sacha Jan, Śledź Grzegorz, Wiśniowska Urszula, Wiśniowski Krzysztof, Jacek Czuba, Paweł Tekiela.

Ad. 8 Wolne wnioski i informacje.

W związku z tym, że wyczerpaliśmy blok uchwał, czyli punkt siódmy, porządku obrad.

Przechodzę do punktu ósmego, wolne wnioski i informacje. I tu pani radna Barbara Pawełek zgłasza się.

Barbara Pawełek: Ja mam pytanie odnośnie drogi tej „zagonionej” z Uszwi do Zawady, bo mieszkańcy, bo dużo mi pytań na ten temat zadają, co w końcu z tym Panem Badowskim wziął już tam te wszystkie poprawki na niósł, bo to miały przedłużone do końca września, tak?

Wójt: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, ja podpisałem aneks numer 18 do tej umowy. Podpisałem go świadomie. Dlaczego? Ponieważ, no, jestem po rozmowach z Panem projektantem, no i stwierdziliśmy tak. Dostałem informacje może od tego zacznę, od Pana Badowskiego, że był złożony wniosek, była przeprowadzona procedura, natomiast ktoś się tam nie zgłosił przez jakieś, przez jakieś tam czynniki, nie została procedura dopełniona.

I teraz wszystkie uzgodnienia i wszystko poszło, wszystkie uzgodnienia branżowe po prostu się, po prostu się przedawniły. No tak mi powiedział Pan Badowski, że ktoś się odwołał od decyzji, ktoś się odwołał od decyzji i procedura nie została dokonana. Za to już chwilę temu.

Natomiast Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o projektowanie tego, powiedział tak, że bierze się do roboty i będzie uzgodnienia od nowa robił. Wczoraj rozmawiałem nawet

z projektantem, bo akurat przy okazji branży elektrycznej, czyli oświetlenia i przestawienia słupów ulicznego, no i też mają się wziąć do roboty do uzgodnienia. Jak teraz na tym etapie, Szanowni Państwo, możemy naliczać kary umowne, bo też miałem telefon od mieszkańca i Pani mieszkanka rozgoryczona była. Ja rozumiem, natomiast jeżeli teraz zerwiemy umowę,

albo zaczniemy naliczać kary umowne, to Szanowni Państwo, to jest na zasadzie takiej, wykonawca rozwiąże, zapłaci kary umowne, tam jest no jakieś ileś tam tysięcy tych kar umownych, natomiast mamy procedury od zera od nowa. Czyli mamy procedurę wyboru wykonawcy, zabezpieczenia środków i projektowo, ponieważ na pewno od projektanta nie dostaniemy nic, no bo jak nie dostał pieniędzy za materiały, to po prostu nie da nam żadnych materiałów w projekcie. Więc zacznie się od nowa projektowanie, po pierwsze nie za takie pieniądze i nie w czasie, w którym ewentualnie to możemy do procedować, więc no

tłumaczy się tak, że nie jego wina. Na pewno siedem lat. Ja nie, absolutnie nie usprawiedliwiam projektanta bo sprawa się ciągnie za długo, natomiast widać, że jest, że jest konflikt, co do powstania tej drogi w samej Zawadzie. Oczywiście jest grom ludzi, którzy chcą tą drogę, jest grom, albo jest kilka osób, którzy tej drogi nie chcą, albo nie potrzebują.

Więc jest tam problem, nie usprawiedliwiam absolutnie, bo sprawa się za długo ciągnie. Natomiast po odwołaniu, on tak mówi, że ktoś tam nie dojechał i czegoś nie zrobił. Ja nie będę teraz wnikał, podpisałem aneks numer 18, ale świadomie dlatego, że powiedział tak, że się bierze do roboty i to robi. Czy wykona to? Nie jestem w stanie państwu powiedzieć, no bo nie wiem, co robi. Natomiast od nowa wszystkie musi uzgodnienia składać. Wszystkie no i mapa do celów projektowych też się przedawniła, bo na pewno nastąpiły jakieś zmiany przez tyle lat, więc przy pierwszym złożeniu na pewno wyjdzie to, że mapa jest nieaktualna. Barbara Pawełek: A czy np. mieszkańcy chcieliby, żeby spotkali się z tym projektantem, czy on by przyjechał?

Wójt: Nie jestem w stanie, przepraszam, odpowiedzieć, czy on się na to zgodzi i przyjedzie na takie spotkanie. Mogę zaproponować? Nie ma problemu, czy się zgodzi, czy przyjedzie? Nie wiem.

Przewodniczący: Proszę Państwa, pewien stan zastali, władarze muszą się zastanowić. Nie rozpoczynali tego tematu i trudno dzisiaj, żeby podejmowali takie radykalne decyzje i wydaje się, że analizują bardzo sensownie, że z punktu widzenia dzisiejszego stanu zastanego nie opłaca się tego zrywać i zaczynać od nowa. Może kiedyś przy pierwszym aneksie, przy drugim można się było zastanawiać, ale przy osiemnastym...

Wójt: Szanowni Państwo, trzeba mieć świadomość tego, że to będzie, i to naprawdę świadomie to mówię, to będzie najdroższy odcinek drogi od kilometra brać pod uwagę, czy od stu metrów w Gminie Gnojnik. Tam jest wszystko do przestawienia, cała infrastruktura. Na podwyższeniu na Elkach, albo na murach oborowych będzie z lewej strony przeprowadzona ta droga. To jeżeli chodzi o odcinkowy w przeliczeniu na kilometr, to będzie najdłuższa droga na terenie Gminy Gnojnik. To jestem do tego przekonany. Jeżeli nie będziemy się starać tego zrealizować, oczywiście przy jakimś mega solidnym dofinansowaniu, bo inaczej to nie wchodzi. Jest krótki odcinek bo jest paruset metrów natomiast co do terenu jest strasznie niewdzięczny.

Krzysztof Wiśniowski: Panie wójt, było ogłaszane przez księżę budowę oczyszczalni ścieków przydomowych ostatnio kilka osób pytało się mnie, na jakich ewentualnych warunkach, kiedy to będzie, jakie to jest finansowanie, bo to jest podyktowane tym, że ciężkie kontrole są i mieszkańcy są tym faktem zainteresowani.

Wójt: Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o przydomowe oczyszczalnie ścieków, wystąpiliśmy do księżę, żeby ogłosił możliwość składania deklaracji. Najpierw musimy, są programy,

natomiast za wcześnie o tym mówić, ponieważ pozwoliliśmy wszystkim składać wykluczeni są ci którzy znajdują się w aglomeracji czyli te tereny, które są w aglomeracji, to jest wykluczone. Natomiast my będziemy to weryfikować. Pozwoliliśmy zgłaszać wszystkim i zobaczymy, jakie będzie zapotrzebowanie, ile osób będzie chcieć, w jakim terenie to będzie, ponieważ mamy problemy z rozsądzaniem. Prawdopodobnie mogą najczęściej wchodzić operaty wodnoprawne, co do odprowadzenia w rozsądzanie, albo te poleczka musiałyby być o wiele większe, bo mamy już przykład tego, co budowaliśmy. Natomiast za wcześnie, żebym Państwu powiedział o tym dokładnie. Poprzednie dofinansowanie? Poprzednie dofinansowanie było z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. To było tak, że 45% dofinansowania, 45% gmina musiała wziąć pożyczki z NFOŚ, a 10% to był wkład własny mieszkańców i tak wyglądał montaż finansowy tamtego dofinansowania, dla mieszkańców korzystny, natomiast jednak w sumie co do dofinansowania to nie, bo tylko 45%. Mieszkańcy 10% i gmina musiała wziąć pożyczki 45%.

Przewodniczący: Ja odniosę się jeszcze do tego audytu, który tu wywołał temat pan radny Wiśniowski. Ja chciałem zapytać, czy coś wiadomo na temat tych wniosków, które były składane do fotowoltaiki mieszkańców, którzy zapłacili za ten nieszczęsny audyt.

Monika Pawlikowicz: Szanowni Państwo, wniosek został złożony. Były uzupełnienia.

Uzupełnienia zostały złożone i na ten moment nie mamy żadnej informacji. Było powiedziane, że prawdopodobnie rozstrzygnięcie naboru będzie do końca roku, czy tak faktycznie będzie ciężko mi na ten moment odpowiedzieć.

Wójt: Szanowni Państwo ta firma chciała przystąpić do Nas do realizacji innego projektu, natomiast moje stanowisko jest takie, że dopóki nie wytłumaczą i nie wyjaśnią sprawy do końca z mieszkańcami tej sprawy, to nie ma co liczyć na współpracę z Gminą. Takie jest moje stanowisko. Temat się skończył chcieli robić jakieś spotkanie niby razem z gminą, żeby wspólnie to wytłumaczyć. Ja powiedziałem, że gmina nie ma się z czego tłumaczyć, bo Państwo podpisywaliście i Państwo zrobiliście to, co nie trzeba, więc czekam na realizację tego, co było wcześniej.

Maria Kuc: Ja chciałam powiedzieć, że jeśli chodzi o zwrot tych płaconych kwot, to nie ma najmniejszych problemów. Wystarczy napisać maila i oni zwracają.

Przewodniczący: Bardzo dobra informacja, czyli mieszkańcom możemy powiedzieć, że tak.

Mogą wnioskować o zwrot, przynajmniej.

Wójt: Takich informacji nie mam, ale jeżeli pani radna...

Maria Kuc: Ja potwierdzam osobiście.

Jan Sacha: Takie pytanie, odnośnie działki 511 w Biesiadkach mam prośbę od mieszkańców bo tam jest zatkany przepust i o udroźnienie tego? Przejeżdżaliśmy tam rzeczywiście tak jest. Woda się wylewa na pobliskie łąki.

Wójt: Ścieżki dzioły?

Jan Sacha: Tak, tak.

Wójt: Na gminnym terenie?

Jan Sacha: Tak na gminnym.

Wójt: A przepust pod drogą?

Jan Sacha: Nie, nie wzdłuż.

Wójt: Utrzymanie zjazdu leży w gestii właścicielki nieruchomości. To napiszemy pismo, żeby właściciel udroźnił i tyle.

Jan Sacha: To jest gminna działka. Przejeżdżałem tam dzisiaj wydaje mi się, że nawet jak to udroźnimy to będzie się to niżej wylewać bo tam te fosy nie są przebrane i źle to tam wygląda.

Wójt: Dobrze. Dziękuję.

Grzegorz Śledź: Co z drogą na Kąty?

Wójt: Jeżeli chodzi o drogę na Kąty osobiście zwróciłem się dwa razy już do Pana, gdzie jedną zgodę, brakuje nam jednej zgody właśnie tam za, nie chcę nazwiska mówić, na przeciwko, po drugiej stronie rzeki, na wysokości brzegów. Więc osobiście mi powiedział tak, że nie ma żadnego problemu. Ten pan jest w tęgorborze. Dwa razy mi zapewniał, że nie ma żadnego problemu. Przywiezie tę zgodę, wsunie. Jak nie będzie, to wsunie pod drzwi i tak dalej. No ja mówię, to ja przejadę do tej tęgorborze osobiście panu podziękować, że po prostu pan wyraził tę zgodę, bo zastępcy cztery razy już, tak obiecywał jak mi, dwa razy już. I do tej pory tej zgody nie ma. I jest duży problem, bo to jest bardzo duża działka, nie ma jak inaczej tam przejść. Tam były pomysły, ale to kosztowne. I teraz osobiście, już mówię, przejadę do tej Tęgorborzy bo żaden problem jest do tej Tęgorborzy, żeby przejechać i tą zgodę uzyskać. Natomiast pan ewidentnie nas zwodzi, więc tutaj brakuje nam tylko tej zgody co do tego, żebyśmy złożyli dokumentację. Dziękuję bardzo.

Piotr Krzyszkowski: Może nie pytanie, ale wniosek też wysłałem mailowo po wszystkich radnych i mój wniosek dotyczy podjęcia starań w wykupu działek niedaleko publicznego przedszkola w Gnojniku. Ja wypisałem te numery działek 147 przez 14, 15, 16, 17, 20, 21, 22,

23, 24, 25, 26, 147/5. Cel wykupu tych działek jest też podany w piśmie. Chodzi o przeniesienie dotychczasowego parkingu przy przedszkolu publicznym. W to miejsce właśnie gdzie są zlokalizowane te działki. Wydaje mi się, że te działki były sprzedane przez Gminę. Pani kierownik wydaje mi się, że tak. Tam przy spichlerzu. Tak. Tam były takie działeczki malutkie i to gmina sprzedawała tak, i teraz będziemy je odkupywać. Jaki jest problem? Problem jest zgłaszany przez mieszkańców, przez panią dyrektor. Ten parking jest niebezpieczny. Tyle samochody mieszczą się jakby w obrębie tego parkingu. No i ta decyzja jest taka, że nie możemy takiego stanu utrzymywać. I to jest moja propozycja i też chyba propozycja Pani dyrektor też była właśnie, żeby skupować i kupić te działki i tam zrobić jakieś tymczasowe miejsce parkingowe. I też pani dyrektor mówiła o potencjalnej rozbudowie tego przedszkola. Jeśli czy mianowicie nawet mówiła o budowie nowego przedszkola. Z tego co wiem, z tego co mi się wydaje, to na pewno budowa nie wchodzi w grę, raczej rozbudowa. Więc wykup tutaj tych działek by umożliwił, by jakiś problem z przyszłości.

Przewodniczący: Dziękuję. Myślę, że ten temat poddamy do pana wójta, do analizy i ewentualnie o wynikach proszę nas poinformować. Tamte działki kojarzy mi się, że były sprzedawane, malutkie działki poszatowane nie tak dawno, co są nowe, nie tak dawno. Myślę, że nie w tamtej kadencji, tylko jeszcze wcześniej, ale były na pewno w zasobie mienia komunalnego.

Barbara Pawełek: Słuchajcie, mamy place zabaw, my mamy koło Remizy. W Uszwi jest tam taki mały koło remizy. W Biesiadkach macie, mamy Plac Zabaw też tam w Gosprzydowej. Czy te place, jeżeli są obrodzone, wy je zamykacie na noc? Czy jest jakaś procedura?

Wójt: Nie, nie, słuchajcie Państwo, jeżeli chodzi o zamykanie placów zabaw. Plac zabaw w Biesiadkach znajduje się na terenie szkoły i tam jest zamykane na noc, jest ogólnodostępne w ciągu dnia, później jest zamykane, przeważnie jest furtka zamykana na wieczór. Natomiast jeżeli chodzi o Zawadę Uszewską, to wiem, że tym się zajmował wcześniej Pan Sołtys. Jeżeli chodzi o procedurę zamykania ogólnie, to oczywiście możemy stworzyć taki regulamin, w którym możemy określić godzinę otwarcia, od rana do 21.00, 22.00 czy 20.00, to jest kwestia dyskusyjna. Natomiast w okresie trwałości projektu, takiej rzeczy nie możemy robić, jeżeli jest to ogólnodostępne, bo on ma być ogólnodostępny cały czas. Barbara Pawełek: Ja mówię o świeżych rzeczach. Bo też jest taki problem, że były sołtys zamykał, jak się nie zamknę. Wieczorami ten młodzież do tych incydentów dochodziło. I też

po prostu to jest dla dobra, żeby nie poniszczało , bo jest tam Altana też. Żeby to po prostu jak było zrobione, żeby to było jakaś...

Wójt: W Żerkowie jest to samo odnośnie Altany robią tam różne rzeczy, to nawet nie młodzież przyjeżdża miejscowa... niekoniecznie z tej miejscowości. Tylko, że przyjeżdżają i tam robią przeróżne rzeczy. I to też było na zebraniu podnoszone, że po prostu tam wstawimy lampę i kamerę, żeby tam się do którejś godziny świeciło i żeby to było podświetlone, bo jednak nie ma co mówić. Ten monitoring hamuje niektóre, może nie do końca wszystkich, ale hamuje. Natomiast jeżeli chodzi o zamykanie, no to miejmy świadomość taką, że ktoś to musi robić. Jeżeli chodzi o gminę, nie wydelegujemy takiego pracownika, to tu spadnie taki obowiązek na służb. To już jest kwestia dyskusyjna.

Był zamykany w Zawadzie Uszewskiej plac zabaw i to już od długiego czasu. Od długiego czasu, od długiego czasu. Ja nie widzę problemu, że jeżeli w celach porządkowych i faktycznie takich, no, w ramach nocy, żeby te place zabaw były zamykane .

Grzegorz Śledź: Pojawiła się prośba i wniosek od rady rodziców z przedszkola w Uszwi o wydłużenie godzin pracy z rana od 7 dla rodziców, którzy idą do pracy, czy jest taka możliwość?

Wójt: Na dzień dzisiejszy mamy złożony wniosek o dofinansowanie w ramach różnych zajęć dodatkowych i tak dalej co do przedszkola w Gnojniku, Uszwi i Lewniowej i w ramach tego ma być wydłużony czas pracy godzin przedszkola o pół godziny wcześniej, czyli godzina 6.30 do 16.30 natomiast jest to od 2025 roku. Czyli od września za rok. Od września za rok, jeżeli dostaniemy dofinansowanie. Jeżeli nie dostaniemy dofinansowania, temat wraca z kosztów bieżącego aktualnego utrzymania. To co przekazałem na zebraniu.

Grzegorz Śledź: Kiedy będzie informacja, czy dostaniemy dofinansowanie?

Wójt: Nie potrafię, nie potrafię mówić. No pewnie ocena wniosku to jest, myślę, że do końca roku może zejść. natomiast mówię, to czy dostaniemy dofinansowanie nawet w grudniu, to rozpoczęcie tych wydłużonych godzin pracy jest od września 2025 roku. Na ten rok szkolny nie przesunę środków, przesunąłem środki, podjąłem decyzję odnośnie Gosprzydowej, że z naszych środków wydłużamy czas pracy i to na okres próbny, natomiast świadomie z uwagi na tą Gosprzydowej demografię, wpływu tych dzieci poza miejscowość jest ogromny . Też nie powiedziałem, że jest to na stałe, bo jeżeli się okaże tak, że Szanowni Państwo, deklaracje, deklaracje podpisują wszyscy i to wiemy o tym. Natomiast jeżeli chodzi o faktycznie, jeżeli zostanie trójka, czwórka dzieci na wydłużony okres, nikt na siłę też nie

będzie zostawiał ja zdaję sobie z tego sprawę, ale jeżeli jest taka potrzeba, to ja rozumiem, że większość, znaczna większość tych dzieci będzie zostawała na ten wydłużony okres. Wtedy będzie decyzja, czy wydłuży ją, czy nie. Dlaczego Uszew, Lewniowa i Gnojnik? Dlatego, że mogliśmy złożyć wniosek na placówki, które są dostosowane do ustawy o dostępności. Nie do końca Gnojnik jest dostosowany, ponieważ nie ma toalety, dla osób niepełnosprawnych, natomiast w projekcie można było pisać tak, że dorobimy tą toaletę i to jest koszt kwalifikowany projektu i dlatego te trzy placówki. Gosprzydowa nie ma o czym mówić, sami wiemy doskonale, jaka jest sytuacja przedszkola w Gosprzydowej i tu też będzie temat taki, że niedługo będziemy musieli się bardzo z tym zderzyć. To zobaczymy, co z religią i gdzie ona będzie mogła być. Biesiadki był temat, ale do momentu przeniesienia, rozbudowy i przeniesienia przedszkola do nowej placówki przedszkola i szkoły nie będziemy wydłużać czasu pracy. No i tyle.

Przewodniczący: Dobrze, dziękuję bardzo. Ja myślę, że jeśli chodzi o Gosprzydową, to tam trzeba podjąć działania na rozbudowę szkoły i myślę, że temat będzie jakoś tam się w dobrym ciągu posuwał. czy jeszcze jakieś pytania są? Nie ma, to ja jedno pismo odczytam, wpłynęło to do rady gminy. Dyrektorzy Publicznej szkół i przedszkoli Gminy Gnojnik zwracają się z prośbą o przeanalizowanie i weryfikowanie zapisów, z regulaminu wynagradzania nauczycieli dotyczącego dodatku funkcyjnego dla dyrektorów szkół, który przyznawany jest w wartości procentowej do minimalnej stawki wynagrodzenia zasadniczego nauczyciela mianowanego przy najwyższym stopniu zaszerzegowania obowiązującej w dniu przyznawania dodatku punkt 1. 45% dla dyrektorów szkół liczących do 8 oddziałów, 2,50% dla dyrektorów szkół liczących 9 i więcej oddziałów. Zapis ten dotuje możliwość zwiększenia dodatku funkcyjnego dyrektorom, jednocześnie ze zmianą wynagrodzenia zasadniczego, jak obecnie miało to miejsce z dniem 1 stycznia 2024. Przez 8 miesięcy dodatek funkcyjny nie ulega zmianie. Prosimy o zmianę zapisu przez usunięcie wyrażenia obowiązującej w dniu przyznawania dodatku, co stworzy możliwość u aktualizowania dodatku na bieżąco z poważaniem Dyrektorzy Szkół i Przedszkoli Gminy Gnojnik. Przekazuję pismo znowu do Komisji Oświaty. Pan przewodniczący mi sygnalizował przed sesją, że w najbliższym czasie planuje takie posiedzenie Komisji Oświaty. Myślę, że ten temat może być rozważony. Kolejne pismo wpłynęło do Komisji Drogownictwa Rady Gminy w Gnojniku. Zwracamy się z prośbą o przejęcie działki numer 153/10 w miejscowości Gosprzydowa w zasób dróg gminnych jako właściciele działki 153/10 prosimy o przejęcie drogi, ponieważ służyć ona będzie kilku

właścicielom, a w przyszłości będzie ona stanowić połączenie z drogą gminną nr 18 Gosprzydowa Stawiska i tu jest podpisów 5. To pismo kieruję zgodnie z adresem do Komisji Drogownictwa do przeanalizowania i zajęcia stanowiska w tej sprawie. Z pism wpływających do mnie to mniej więcej tyle. Czy jeszcze jakieś pytania?

Jacek Czuba: Ja mam takie pytanie odnośnie aktualnej sytuacji jaka jest. Czy jesteśmy jakoś tam powiedzmy przygotowani na ewentualnie tam wodę większą, i co z tematem zbiornika retencyjnego, który kiedyś tam był podejmowany sprawa jest tak odsunięta czy nie warto wrócić do tego tematu, bo to co widzimy, to dobrze, że np. taka woda duża nie spadła u nas, bo nie spadła a efekty były by podobne. Gdy jesteśmy w takim terenie, gdzie jeżeli by troszkę mocniej polało no to Uszew znowu jest zalana. Tak zgadza się. A też w Uszwi np. co trzeba zauważyć, to niektóre tereny są podnoszone, które były naturalnym takim zbiornikiem, bo ta woda mogła się rozlewać. Te tereny są sukcesywnie podnoszone, podnoszone. I o ile ziemi dosypimy, o tyle poziom wody podnosimy sobie do góry. I te domy, które są po prostu w tym terenie zalewowym, to będą mieć jeszcze większą tragedię.

Wójt: Szanowni Państwo, jak jesteśmy przygotowani? No na dzień dzisiejszy do każdej straży zostały rozwieszone worki, czy dostarczone worki. Organizowaliśmy się także na tą wodę w kwestii organizacyjnej. Technicznie nie jesteśmy przygotowani jakoś pod względem na taką wodę. To na taką wodę nikt nie był przygotowany. Nawet nie jesteśmy przygotowani na połowę mniejszą wodę jaka była w 97 roku. No nie ma co się oszukiwać, ani tematu ukrywać. Jeżeli chodzi o zbiorniki, to jest jeszcze temat zbiornika, który w Uszwi tam w stronę pustych łąk, też na potopie. Głównie chodzi o w Gosprzydowej tutaj zbiornik. Nie powstanie Gosprzydowa, nie powstanie w Gosprzydowej, i to też będzie tematem moich rozmów właśnie w Wodach Polskich, czyszczenie brzegów rzeki Uszwicy bo jest w stanie katastrofalnym, tam już rosną drzewa w obwodzie pewnie ponad stu centymetrów, bo niejednokrotnie tam są potężne po prostu drzewa, bo wierzyby rosną bardzo szybko. Dlatego zobaczymy, co mi odpowiedzą Wody Polskie, bo co do uregulowania brzegów, to nie mamy się co oszukiwać, nie będzie uregulowana rzeka Uszwica do momentu wybudowania zbiorników. Zbiorniki nie powstaną, miały nie powstawać, miały nie powstawać pojedynczo, tylko miały powstać trzy zbiorniki. Bo wtedy te trzy zbiorniki miały wtedy zabezpieczać w sumie tam chodzi o Borzęcin, Szczurowszczyzna, natomiast jeżeli chodzi o tutaj, nie odpowiem Państwu na jakim etapie to jest. Jest jeszcze, pojawiła się informacja odnośnie, no nie od dzisiaj, ale jest jeszcze kwestia zbiornika, ponieważ też by zabezpieczała część Uszwi,

właśnie tego od strony pustych łąk dla tych potoków, ponieważ on, a później Aleksandrówka, która nas już do niej tyczy, bo jest poza granicami naszej gminy, wpływa do Uszwicy największym stopniu zasilania Uszwicy, co do takich bocznych dopływów tutaj na terenie naszym, wyżej nie ma takich potoków. Gminy naszej nie zabezpieczą, słuchajcie Państwo nie zabezpieczamy swojej gminy, nie zabezpieczamy siebie, tylko ratujemy Brzesko. Brzesko, ja wiem, Gosprzydowa najbardziej ratuje oczywiście naszą gminę, no bo nie ma co ukrywać. Natomiast z tego co wiem, zbiorniki nie miały powstawać pojedynczo, tylko zbiorniki miały powstawać w tych właśnie konkretnych miejscach. Więcej odmówię Państwu po spotkaniu, to pewnie będą już po spotkaniu.

Jacek Czuba: Może nastawienie teraz w obecnej sytuacji troszeczkę się zmieni podejście Wód Polskich itd. bo takie coś może się teraz trafić coraz częściej i to są nie spotykane ilości opadów.

Grzegorz Śledź: Powiem już teraz, ale czy nie możemy wypracować znowu temat zbiornika w Gosprzydowej, bo tu były protesty mieszkańców. Czy może my opracować w jakichś wariantach społecznie akceptowalnych?

Wójt: Wariant społecznie akceptowany to był taki wariant z tego co ja mam takie informacje, że nie był akceptowany zbiornik suchy. Wszystkie te zbiorniki miały być zbiornikami suchymi i podobno dlatego, no nie, że odstąpiono do budowy, bo nigdy do tego tak naprawdę nie przystąpiono do konkretnej budowy tych zbiorników, ale że największy proces społeczeństwa był przez to właśnie, że miały być te zbiorniki suche, a nie mokre. Przede wszystkim trzy tematy, o których będę poruszał w Wodach Polskich z panem dyrektorem. Pierwszy to jest most w pierwszej kolejności, w drugiej kolejności czyszczenie i zbiorniki i to są tematy, które niezmiennie chcę poruszyć w Wodach Polskich.

Piotr Krzyszkowski: Ja mam jeszcze takie pytanie odnośnie pytania pana Marka Białki Prezesa spółki Eko Gnojnik bo pan zadał pytanie odnośnie kosztów wprowadzenia elektronicznych faktur, wysłania mailem faktury za wodę i ścieki. O koszt zakupu systemu, tak? Tak, o koszt zakupu tego systemu i to było pytanie do pana informatyka tutaj w Gminie.

Sylwester Pabian: Tak Pan Grzesiek Reczek robił rozeznanie w tym temacie. Myślę, że ta oferta dzisiaj spłynęła bo taką informację tuż przed sesją, przekazał mi pan Grzegorz.

I nakładka do tego programu, żeby można było wystawić elektroniczne faktury, jeżeli chodzi o sprzedaż wody i zapłatę za ścieki, to w tym momencie 4200 zł. Nie powiem, czy netto czy brutto, ale powiem, że jest. Z tego co wiem, to jest zakup programu plus licencja,

przynajmniej tak wstępnie, bo tak jak mówię to bardzo świeży temat dzisiaj nic nie powiem szczegółowo, ale powiedzmy to jest coś w granicach takich. Tylko to jest tak jak mówię to jest ta nakładka bez możliwości elektronicznej zapłaty, ale to nie jest potrzebne bo zapłatę można wykonać z konta bankowego.

Przewodniczący: Czy jeszcze jakieś pytania? Nie ma. Skoro nie ma, wyczerpały się... Wnioski z punktu ósmego przechodzimy do punktu dziewiątego.

Ad.9 Zamknięcie obrad.

Przewodniczący: Dziękuję Państwu za pracę i zamykamy sesję rady Gminy. Dziękuję bardzo.

Protokołowała Jaroszek Patrycja